GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 15.

W ŚRODĘ DNIA 19. LUTEGO 1806.

Z Wiednia d. 12. *Lutego.*

Magiſtrat C. i C. K. ſtolicy Wiednia wysłał na d. 19 Stycznia uroczyſtą deputacyą, na ktorey czele znaydował ſię C. K. Radca i prezydent miaſta de Wohlleben, do pełnomocnego Nadwornego Kommiſſarza, Hrabiego Wrbna, z podziękowaniem mu iak nayczuley za iego pamiętne ſtarania o dobro miaſta wczaſie bawienia nieprzyiacielskich woysk, i oddania mu razem dyplomatu na obywatelſtwo miaſta, z uwolnieniem iego domu od wszelkich podatkow. Z rozrzewnieniem przyiął zasłużony ten ſtatyſta dowody publiczney wdzięczności, oświadczaiąc, iż ieżeli co dobrego zrobił, tedy winien to wsparciu Prezydenta i Magiſtratu.

W C. i C. K. armii zaszły naſtępuiące osobiſte odmiany:

Na pensyi poſtawionemi zoſtali:

1. Jenerał artyleryi i dowodzący jenerał w Morawii i Szląsku, Hrabia Wacław Kaunitz-Rietberg.
2. Feldmarszałkowie leitnanci: Xżę Auersperg; Baron Riese; P. Ott; Xżę Henryk XIV. Reuſſ Plauen; Baron Mylius, Fran. Jellachich; Baron Auffenberg; Bar. Sebottendorf; P. Motzen; Baron Skal; P. Moitelle; Baron Lattermann.
3. Jenerał. Majorowie: Hrabia Wratislaw i P. Maithany; P. Goguelas; P. Guggenthal; Hrabia Wilczek; Hrabia Corneville; P. Vogel; P. Rouſſeau; P. Werner; Baron Bolza; P. Wilhelmi; Baron Auguſtinetz; P. Schrölinger de Neidenberg; Hrabia Kollonitz; Baron Stephaicz; Baron Dinnersberg; Xżę Karol Rohan; Kawaler Johnson; P. Tersich; Hrabia Khewenhüller; Hrabia Hadile; Baron Loeven; Hrabia Strasoldo; P. Högel; P. Zschok; Baron Billenberg; P. Hillinger; P. Soudaine; Hrabia Clauwez-Briant; P. Keſſler; P. Lippe; P. Sticker; P. Spangen; P. Thelen; Hrabia Caramelli; Hrabia Merkandin.
4. Półkownicy: P. Le Loup, od piechoty Jordisa; Hr. Tige, od dragonii Lewenera; P. Rengiel, od Szluyner granicznego regim. piechoty; P. Kuffer od piechoty Arcy Xcia Karola; P. Macdermotto, od głownego sztabu; P. Heinrich od Kieryſſerow Naſſau. (Pierwsi 4 w ſtopniu Jen. majorow.)
5. Podpółkownicy: Müller, od lekkiey konnicy Oreillego; Schmid, od husarow Arcy Xcia Ferdynanda; Buchhold, od huſſarow Heſſen-Homburg; Hrabia Maer, od Ułanow

Arcy Xcia Karola; Renhartz, od kiryssierow Cesarza. (Ostatni w stopniu Półkownika.)

6. Majorowie: Kramer, od kiryssierow Nassau; Donner, od kiryssierow Xcia Lotoryńskiego. (W stopniu Podpółkownikow.)

Do portu Tryestskiego zawinęło w roku 1805 okrętow 2309, to iest pod banderą Austryacką 1966, pod Amerykańską 16, pod Duńską 31, pod Angielską 12 pod Włoską 5 pod Jońską 6, pod Neapolitańską 41, pod Ottomańskich Grekow 3, pod Papiezką 145, pod Raguzańską 25, pod Rossyyską 6, pod Hiszpańską 1, pod Szwedzką 8, pod Turecką 43 i pod Sardyńską 1.

Z Brynu d. 11. *Lutego.*

List pod dawnieyszą datą z Konstantynopola donosi: że Reiseffendy, Minister zagranicznych interessow, wezwał sprawuiącego interessa Francuzkie na radę, aby ustanowic z nim opłaty celne dla kupcow Francuzkich, i oba ugodzili się tymczasowo: że cena towarow, które Francuzcy kupcy z Lewantu wywożą o 50 od sta będzie podwyższona, od którey należy Porcie po 3 od sta wywozowego cła płacić, na co sprawuiący interessa P. Ruffin przyrzekł wyrobić u swego rządu potwierdzenie. Porta kazała zaraz na mocy tego układu zrobić taryffę celną dla Francuzkich kupcow.

Podług ostatnich urzędowych doniesień z Egiptu był ieszcze Elfi bey panem Rozetty i tamteyszych okolic; nowy zaś rządca Egiptu Seid Ali utrzymał się przez ostatnie korzyści, nad Mamelukami odniesione, przy Kairze; ale większa część wyższego Egiptu zostaie w ręku Mamelukow.

Z Serwii piszą pod d. 27 p. m. że dla dzdżystey pory roku oba woyska tak Porty, iako też Serwiianow stoią w nieczynności. Szabacz broni się ieszcze zawsze przeciw powstańcow; ale zdaie się, iż nie potrafi się iuż długo trzymać.

Z Petersburga d. 22. *Stycznia.*

J. Imp. Mość dał przez Ministra handlowego przywiley kupcowi Xenofenowi Anfilatofowi z Archangelu, iż 3 iego okręty naładowane Rossyyskiemi płodami mogą wyyśdź bez opłaty celney z portow Rossyyskich do Ameryki, i stamtąd powrocić także bez opłaty, byleby odbyły przyzwoitą kwarantannę.

Mowią, że Imperator przedsięwezmie podroż do miasta Moskwy.

Kupiec Dymitry Simeonowicz Sytnikow w mieście Moskwie utracił całkiem od półtora roku słuch, i wszelkie używane na to lekarstwa były bezskuteczne. Nakoniec użył niedawno następuiącego sposobu: Naciągnął pełną gębę tytuniowego dymu, przytkał usta i nos, tak, iż dym musiał wyyśdź uszami. Nazaiutrz z rana trzasło mu w iednem, a w krótce w drugim uchu. Od tego momentu zupełnie słuch odzyskał.

Z Barcelony d. 21. *Stycznia.*

Od 3 tygodni burze na środziemnem morzu wielkie poczyniły szkody. Brzegi obryte są rozbitkami okrętow. O kilka mil stąd przybyli Anglicy, którzy się z rozbitych okrętow wyratowali. Podług ich wyznania należeli do konwoiu płynącego z artylerya i ammunicyą z Gibraltaru do Neapolu, i cały konwoy morze pochłonęło.

Z Hanau d. 1. *Lutego.*

W Fuldzie czynią przygotowania do przyięcia dworu Oranii. Polny ekwipaż Xcia już tam z Weissenfels powrocił.

Publiczne pisma donoszą co następnie. — "Xżę Storcza, przystoyny młodzian 20 kilka lat maiący (siostrzeniec Hospodara Moldawskiego) Rossyyski officer i adiutant Xcia Wirtemberskiego, który z Weilburga do Berlina przybył i wielkie miał względy u

W. Xcia Konſtantego, zaſtrzelił ſię w tamteyszym zwierzyńcu na kilka godzin przed odiazdem W. Xcia z Berlina. Znaleziono go krwią oblanego w husarskim mundurze. Co go do tego kroku znìewoliło, nikt dociec nie może.,,

Z Madrytu d. 14. *Stycznia.*

Szef eskadry, Don Jozef Buſtamante, który dowodził czterema fregatami płynącemi z Monte Video w Sierpniu 1804, a które Anglicy wśród pokoiu zabrali w okolicy przylądka Panny Maryi, zoſtał całkiem uniewinniony. Na rapport zdany Królowi przez radę z Jenerałow złożoną, oświadczył Król, iż poſtępowanie tego kapitana, wolne ieſt od wszelkiego wyrzutu.

Brzegi nasze Katalonii ſtały ſię mieyscem ważnego zdarzenia. Officer, który prowadził oddział z Tortozy do Reus, zoſtał uwiadomiony od paſterza, iż mały oddział zbroynych Anglikow wyſiadł na ląd dla zabrania iego bydła. Poszedł przeciwko napaſtnikom, zabił z nich iednego, a 3 zabrał w niewolą; reszta uciekła na ſtatki, unosząc z sobą wzgardę spokoynych wieśniakow, których chcieli złupić.

Ciało handlowe w Madrycie podało plan do coſnięcia z biegu części papierowych pieniędzy, które lichwa tak bardzo poniżyła w wartości. Stosownie do tego planu ma bydź otworzona dobrowolna pożyczka, na którą pożyczaiący doſtaną obligacye do zapłacenia w monecie wraz z prowizyą po 5 od ſta w 4 terminach. Plan ten zoſtał przyięty i potwierdzony od Krola Jmci d. 24 Grudnia r. z. i wykonywać ſię zacznie od d. 20 t, m. Król Jmć wyznaczył do tego osobną kommiſſyą, którey Xżę d'Oſſuna ieſt prezydentem.

Rząd tuteyszy rozesłał do wszyſtkich portow rozkaz, ażeby ogółem 40 liniiowych okrętow uzbroiono, z których 25 maią bydź w Marcu do wyyścia pod żagle gotowe. Wszyſtkie zaś ſtare i zdatne ieszcze do żeglugi okręty, maią bydź ile możności iak nayprędzey naprawiane. Kommiſſarze względem uskutecznienia tych robot wysłani są do Ferrolu, Korunny, Kadyxu i Kartageny. Cieślow i innych robotnikow wielkie biorą mnoſtwo. Miaſto Kadyx darowało Królowi ieden liniiowy okręt.

Sześć tyſiący Hiszpańskiego woyska, przeznaczonego do Etruryi, które w Barcelonie zebrane było, teraz dopiero ſtamtąd ruszyło, udaiąc ſię lądem do Włoch. Woyskiem tym dowodzic będzie Jenerał O'Faril, który ſię do Florencyi uda, końcem mieszkania tam u dworu Królowey Regentki.

Mowią o innym ieszcze liczníeyszym korpuſie Hiszpańskim, który ma ſię przy Sevilla zebrać, końcem udania ſię do Portugalii, dla przymuszenia tamteyszego rządu do zamknięcia swych portow Angielskim okrętom.

Z Berlina d. 4 *Lutego.*

Przybył tu Król. Duński Miniſter ſtanu Hrabia Bernstorf, i iak ſię dowiaduiemy, zabawi tu czas nieiaki.

J. K. Mość upoważnionemu przy Jego dworze Francuzkiemu posłowi Laforeſt darował kosztowną tabakierę brylantami wysadzaną i obliczem iego przyozdobioną.

Jutro przyciągnie tu regiment piechoty Kauffberg, a dziś regiment piechoty Jung-Larisch. Obydwa te regimenta niebawnie udadzą ſię do marszu na dawne swoie ſtanowiska. (Pierwszy do Gdańska, a drugi do Torunia.)

Przybyli tu Roſſyysko Imperatorski Major Kochius z Rewalu i Elektorsko-Saski tayny Radca, Hrabia Pückler, z Moskwy.

Akademiia Królewska obrała Imperatorsko-Roſſyyskiego górniczego Kapitana P. Hermana, przez wzgląd na iego zasługi

)a(

względem nauk zagranicznym swym członkiem. Król Jmć potwierdził ten wybor.

W. Xżę Konstantyn w podroży swoiey do Petersburga przeiechał przez Królewiec d. 29 Stycznia.

D. 24 Stycznia ogłoszono tu następuiący rozkaz przy parolu: — "Nie mogło uyść uwagi Króla Jmci, który się sam o tem przekonał, z iaką wytrwałością i ochotą większa część woyska ciągłe i przykre drogi w naygorszey porze roku odprawiła. Gdy zaś powiodło się Królowi Jmci utrzymać pokoy w sposobie zaspokaiaiącym, teraz zatem, kiedy woysko po większey części na załogi swoie powroci, widzi pobudkę, aby całemu woysku za iego wierność i przychylność, w tey okoliczności okazale podziękował, i iest w mocnym przekonaniu, iż gdyby było przyszło do woyny, woysko to przesadzałoby się w okazaniu się godnym imienia Prusaka i w utrzymaniu sławy wynikaiącey z waleczności, którą sobie w przeszłych woynach ziednało.,,

Z Paryża d. 29. Stycznia.

W Niedzielę d. 26 Stycznia o godzinie wpół do 10 w wieczor powrocili Cesarstwo Jchmość z Niemiec do swoiey stolicy. W czasie powrotu naywięcey Cesarz starał się o to, ażeby podroż swą nie dawszy się poznać odprawił. Dla tey więc przyczyny cały iego ekwipaż składał się tylko z 3 powozow bez herbow, bez liberyi i bez pochodniow. O 11 godzinie w wieczor pracował iuż Cesarz z nowym ministrem publicznego skarbu.

W poniedziałek rano o godzinie 6 oglądał Cesarz wszystkie odmiany, które w czasie iego niebytności w pałacu Tuillery poczynione zostały. Tegoż dnia od 12 do 1 godziny ogłoszono hukiem dział przybycie iego do stolicy. Wieczorem oświecili miesszczanie z własney chęci swe domy; lecz wiatr i deszcz sprzeciwił się ich dowodom miłości do Cesarza. Lepiey ateli udało się teatrom, gdzie rozmaite na powrot iego pienia w pośród iey iednostaynych radosnych ludu okrzykow śpiewano. Z twarzy Cesarza wyczytuiemy zupełne ukontentowanie, a zdrowie iego zdaie się, iż czerstwieyszym się stało. W poniedziałek o godzinie 9 przyymował ministrow i znaydował się na posiedzeniu rady stanu.

Dnia wczorayszego, to iest 28 b. m. odbierał Cesarz siedząc na tronie, otoczony będąc od Xżąt swoiey familii, Xżąt Wielkich urzędnikow kraiowych, Ministrow, Wielkich urzędnikow tak cywilnych iako i woyskowych, urzędnikow swoiego domu i rady stanu, hołd i powinszowania od pierwszych władz konstytucyynych. Wprowadzone były na salę tronu przez mistrzow obrzędow, a przez W. mistrza obrzędow daley poprowadzone. Na samprzod przybył senat, którego Xżę Cambaceres, Arcykanclerz przedstawił. Prezydent iego, Franciszek Neufchateau, miał długą mowę, na końcu którey prosił Cesarza, ażeby tytuł Napoleona Wielkiego, który mu senat przyznał, przyiąć raczył; tytuł (wyraził), który iednostayny głos ludu, który tu głosem iest Boskim, przydać Ci Nayiaśnieyszy Panie każe. Niech żyie (tak zakończył mowę) Niech żyie Napoleon Wielki! Na co Cesarz krótko odpowiedział: że dziękuie senatowi za życzenia przez usta prezydenta wyrażone, i że całą swą chwałę iedynie na tem zasadza, ażeby los Francyi zabezpieczył, tak dalece, iżby narod Francuzki w naypoźnieysze wieki pod iedynym nazwiskiem ludu wielkiego był znany.

Trybunatowi odpowiedział na mowę przez P. Fabre, prezydenta mianą: "Ze pragnie, ażeby o dobru, które się w upłynie-

nych miesiącach stało, nie pierwey wspomniano, aż gdy armiia do Francyi powroci, ażeby na ten czas iego żołnierze tak przyięternj byli, i k dzieci, które honor i zaszczyt czynią swey familii; że w tym czasie samym tylko wydoskonaleniem prawodactwa zatrudnić się potrzeba, ponieważ dobre ustawy są naytrwalszą przyczyną dobrego bytu ludow.„

Prezydentowi Kassacyynego sądu P. Muraire odpowiedział: "Że z wielkiem ukontentowaniem przyymuie sądu kassacyynego życzenia, ponieważ mu wiele na tem zależy, ażeby dobrą sprawiedliwość u swego ludu zaprowadził.„ Sąd nakoniec appellacyyny odebrał na mowę przez prezydenta Segur mianą krótką odpowiedź: że iego uczucia bardzo mu są przyiemne.

Prefekt departamentu Sekwany P. Frochot, użalał się bardzo grzecznie w swey mowie, że Cesarz przez swoie nocne i niespodziewane przybycie uniknął widoku i zapału mieszkańcow Paryża. Na co Cesarz odpowiedział: "Że zna dostatecznie chęci, iakie obywatele dobrego iego miasta Paryża ku niemu maią; że czuie, iż nie iest w ich mocy powiększyć przez okazanie radości mniemanie, które o nich powziął. Lecz gdyby broń iego przeciwnego losu była doznała, na ow czas byłby wspaniale wieżdzał, aby nieprzyiaciele iego w okrzykach i liczbie Francuzow około niego zgromadzonych widzieć mogli, iak wielkie źrodła w miłości swoich poddanych znaydował. Aże powraca zwycięzcą, przeto poszedł za swoiem czuciem, które mu nakazywało, ażeby iak nayrychley do swego pałacu pośpieszył i zatrudnił się bez zwłoki drogiemi swych poddanych interessami.„ Te rozmaite ciała miały także audyencyą i u Cesarzowey Jmci.

Minister stanu P. Talleyrand i sekretarz Stanu P. Maret, przybyli przed Cesarzem kilka godzinami wprzody.

Lubo w poniedziałek był deszcz rzęsisty, z tem wszystkiem zebrało się mnostwo ludzi przed pałac Tuillery dla widzenia po powrocie Cesarza. Cesarstwo Jchmość po swoim do Paryża przybyciu, natychmiast odwiedzili matkę Cesarza. W poniedziałek gdy działa przybycie Cesarza ogłaszały, prezydował on iuż w radzie stanu.

Przybycie Cesarstwa Jchmość nastąpiło w nocy tak cicho, że nawet nazaiutrz niktby o tem nie był wiedział, gdyby Monitor i wystrzały z dział nie były o tem uwiadomiły.

Od nieiakiego czasu bawi tu Radca nadworny Vogel z Rostocka, nadworny lekarz Xcia Meklenburskiego. Temu w Niemczech szanownemu mężowi, umie i Francya winną sprawiedliwość oddawać. Gdy pierwszą razą na posiedzeniu towarzystwa lekarskiey szkoły się znaydował, prosiły go członki tego towarzystwa, aby pomiędzy niemi usiadł, mianowały go zaraz swoim współczłonkiem.

W Nicei nakazano czynić przygotowania dla przechodu iednego korpusu Hiszpańskiego z 5000 ludzi złożonego, przy którym znayduią się dwa regimenta iazdy. Na początku przyszłego miesiąca maią tam ściągnąć, a są do Królestwa Etruryi przeznaczone.

Dziś o godzinie 1 będzie dyplomatyczne ciało mieć audyencyą u Cesarza Jmci.

W Perpignan spodziewaią się 1500 Francuzkich maytkow, którzy z Hiszpanii przybydź maią.

Miasto Medyolan z powodu zaślubin Wicekróla, postanowiło oprocz innych uroczystości, 60 Pannom mieyskim po 300 liwrow dać posagu.

Jeneralny handlowy kommissarz P. Restagny, w Wenecyi, został mianowany jene-

ralnym administratorem skarbowym w kraiach Weneckich.

Przybył tu Pruski gabinetowy Minister Hrabia Haugwitz.

W miesiącu Marcu wyydze nowe poema Delille, pod tytułem: *Imaginacya.*

Przez 4 miesiące nie był Cesarz w Paryżu przytomny.

Mowią, że na wiosnę przy Moguncyi oboz założony zostanie.

Jedna z nayważnieyszych odmian, ktorey się za powrotem Cesarza spodziewano, iuż w rzeczy samey nastąpiła, to iest: że Minister skarbowy Barbéc Marbois złożonym został ze swego urzędu, a na iego mieysce mianowany iest Radca stanu Mollien.

W odpowiedzi, którą dał Senat na pismo Napoleona, względem przysposobienia Xcia Eugeniusza, czytamy pomiędzy innemi następuiące wyrazy: " Mądrość Twoia, Nayiaśnieyszy Panie! wynalazła szczęśliwą sztukę w połączeniu Francyi z Włochami bez ziednoczenia ich z sobą; korony, które z tak wielkim blaskiem na Twoiem wypogodzonem czole iaśnieią, są iedna do drugiey zbliżone, bez połączenia ich razem: lecz więcey ieszcze W. C. Mość uczyniłeś: wynalazłeś wielką myśl nowego systematu, federacyi osobliwszey, ktora tylko wiekowi Napoleona przystoi, a z którey niezmierne korzyści i święte obowiązki W. C. Mości coraz doskonaley się okażą.„

Monitor donosi także o śmierci Radcy stanu Monnier, który był naypierwszym z celuiących członkow konstytucyynego zgromadzenia; umarł w 45 roku życia.

List z Charlestown (w Ameryce), ogłoszony przez gazetę zwaną *Gazette de France* zawiera co następuie:

" Zaszła temi dniami bardzo zacięta bitwa przy brzegach południowey Karoliny między korsarzem Francuzkim, a okręcikiem Angielskim Esther. Po pięciokwadransowey dopiero, a bardzo krwawey walce zahaczyli Francuzi okręcik Angielski i dostali się na pokład iego, na którym trwała ieszcze bitwa co minut, przy końcu którey ranny niebezpiecznie kapitan Irvin w goleń, i do tego widząc się otoczony od swoich iuż rannych rozkazał spuścić banderę i udał się do izdebki swoiey. Pan Lowdon drugi po nim officer spuściwszy banderę odchodził także z pokładu, a w tym ugodziła go kula i ubiła. Gdy zaś kapitan Irvin chciał, w cale nieostropnie, bronić się ieszcze, ubito go i w morze wrzucono. Pan Edouard trzeci w porządku officer, który chciał bronić kapitana swoiego, ciętym został, i oprocz tego, takie rany odebrał, że wątpić o iego życiu potrzeba. Rozgniewany kapitan Francuzki, iż po poddaniu się iuż okręciku Angielskiego musiał ieszcze walczyć, nikomu na nim niekazał przepuszczać, a tak wszyscy prawie ludzie na okręciku Esther wyciętemi zostali. Ilekroć okręty dwoch tych narodow napotkaią się, walczą z nadzwyczaynym męztwem, w szczególności zaś korsarze ich biią się z bezprzykładną zażartością.„

Z Harlem d. 1. Lutego.

Gazeta nasza umieszcza następuiące wiadomości z Londynu pod d. 26 Stycznia:

Officer należący do naszey eskadry przed Lizboną potwierdził doniesienie, że Francuzka eskadra z 14 żaglow widziana była na morzu.

Niższa izba parlamentu zamieniwszy się d. 24 w wydział skarbowy, zdał P. Alexander na publicznem posiedzeniu izby d. 25 raport rzeczonego wydziału, który przyięty został. Lord Castlereagh wniosł potem, aby izba zamieniła się znowu w skarbowy wydział d. 27, rozważyła i przyśpieszyła przed-

mioty w rzeczonym rapporcie zawarte. Zaraz powstał P. Grey z oppozycyyney strony i wezwał izbę do zastanowienia się czyli można trudnic się podobnemi przedmiotami, kiedy nie ma ieszcze pierwszego Lorda kanclerza skarbu?

Lord Castlereagh odpowiedział: iż ta zawada będzie zapewne do 27 uprzątniona, gdyż J. K. Mość osadzi wakuiące urzędy, a nawet oddał iuż pieczęć skarbu pierwszemu Lordowi Król. banku; lecz żąda, aby potrzebne summy dla publiczney służby iak nayprędzey uchwalone zostały, gdyż rzecz ta nie cierpi zwłoki.

P. Fox oświadczył się za zdaniem P. Grey, lecz zgodził się oraz z Lordem Castlereagh, iż publiczna służba nie może cierpiec zwłoki. — Wniosek Lorda Castlereagh został uchwalony i postanowiono razem, aby stan wydatkow na służbę lądową i morską na rok przyszły był izbie podany.

Oprocz ważnych urzędow pierwszego Lorda i kanclerza skarbu wakuie także po śmierci P. Pitta intratny urząd, czyniący 8000 £ szt: dozorcy 5 portow. Urząd ten dostaie się zazwyczay pierwszemu ministrowi gdy zawakuie.

Z Hagi d. 1. Lutego.

Lubo zwyczayne dochody kraiu, od 33 millionow przez nowe taxy do 55 millionow zł. holl. pomnożone zostały, sądziemy iednak, że na mocy prożby, którą Pensyonista wielowładnemu zgromadzeniu podał, dla zapobieżenia wielu potrzebom kraiu nadzwyczayne środki, to iest pożyczki przedsięwzięte bydź muszą.

Wiadomość o śmierci P. Pitta, którą pewien dom handlowy w Rotterdamie przez nadzwyczayną okazyą z Anglii odebrał, sprawiła tu wielkie wrażenie, i znacznie wpływa do naszych interessow handlowych.

Minister morski Verbuel obieżdża nasze porty i brzegi.

Z Amsterdamu d. 1. Lutego.

Wiadomości z Londynu pod d. 28 Stycznia donoszą, że po zeszłym z tego świata P. Pitcie, Lord Grenville ministrem stanu mianowany został.

Od brzegow Menu d. 1. Lutego.

Donoszą z Lyonu, że Jener. St. Cyr zbił Neapolitańską armiią przy Neapolu; lecz ta wiadomość potrzebuie ieszcze potwierdzenia.

Dnia 29 Stycznia powrociły z Niemiec do Strazburga 4 piękne regimenta grenadyerow i strzelcow Francuzkiey gwardyi.

Kłotnie między Bawaryą i Wirtembergiem, względem zaięcia niektórych mieysc w Szwabii do Bawaryi odpadłych, nie sa ieszcze według pism publicznych, zaspokoione. Z strony Bawaryi posłano iuż tam niektóre oddziały woyska, a Jenerała Wrede wysłano z Monachium do Króla Wirtemberskiego dla zagodzenia w dobry sposób tych sporow.

Z Frankfortu d. 30. Stycznia.

Brygada Jenerała Lamarque, składaiąca część oddziału Jen. Desjardins, weszła dziś do naszego miasta. Nie można dosyć wychwalić dobrego porządku i pięknego ubioru tego woyska; regiment 44 i 105, tudzież batalion biegusow (Voltiger) szczęśliwego wynalazku Cesarza) szczegolniey na siebie ściągoęły baczność. Widząc to woysko rozwinięte, po tak nadzwyczaynym marszu, rozumiałby kto, iż ono wyszło dopiero z koszar po długim pokoiu. Regiment 7 konnych strzelcow, kompania letkiey artyleryi (ostatnie te woyska pod rozkazami Jen. brygady Augereau, brata Marsz. Augereau) następowały po brygadzie Jen. Lamarque, i podobnież ściągnęły na siebie uwagę publiczności, przez śliczny ubior, i dobre konie.

Z Darmſtatu d. 26. Stycznia.

Gabinetowy miniſter Pruski, Hrabia Haugwitz, miał w czaſie przeiazdu swego do Paryża audyencyą u naszego Landgrafa, i uskutecznił przyiacielskie zlecenia swego dworu.

D. 23 t. m. ſtoiący Francuzcy Jenerałowie i officerowie zawdzięczaiąc dobre ich tu przyięcie i obchodzenie ſię z niemi dali świetny bal, który Landgraf i brat iego Xżę Chryſtyan obecnością swoią zaszczycili.

Z Medyolanu d. 19. Stycznia.

Miniſter woienny Pino wydał naſtępuiący rozkaz dzienny: „— Armiia Francuzka dowie ſię z nawiększą radością, iż Cesarz i Król nasz, chcąc armiią Francuzką poſtawić nazad na ſtopniu, na którym była przed woyną, nadał naszemu Wicekrólowi, dziſiay zaś Cesarzowiczowi Eugeniuszowi Napoleonowi, synowi Cesarza Jmci Francuzow, tytuł swego naczelnego kommendanta leitnanta. Miła ta nowina przesłaną zoſtała Miniſtrowi woyny, pod d. 13 b. m. z Monachium. Jen. Charpentier mianowany ieſt naczelnikiem głównego sztabu. Popisano Miniſter woyny *Firm. Pino.*

Z Karlsruhe d. 27. Stycznia.

Wczoray pełnomocny i nadzwyczayny poseł Króla Bawarskiego przy naszym dworze, Baron Reibeld, oddał na prywatney audyencyi z zwyczaynemi ceremoniami, swoie wierzytelne liſty naszemu Elektorowi.

Baron d'Uskull-Gyllenband, szambelan Króla Wirtemberskiego, który był tu przysłany z doniesieniem naszemu Elektorowi, iż iego Pan przybrał tytuł Króla, oddał naszemu Elektorowi liſt w tey mierze, na audyencyi która mu była dana.

Z Wirzburga d. 1. Lutego.

Baron Hügel przybył tu wczoray w towarzyſtwie Hrabiego d'Apponi i P. de Lutzow. Jeſt on pełnomocnikiem Arcy Xcia Ferdynanda Elektora Wirzburskiego.

Wszyſtkie składy Bawarskie, iuż ſtąd wywieziono.

Konsyſtorz proteſtancki, który tu był uformowany d. 30 Lipca 1804 ieſt iuż zniesiony.

Z Rzymu d. 11. Stycznia.

W sobotę oſtatnią odebrał kardynał Fesch, pełnomocny Miniſter Francuzki przy naszym dworze wiadomość, iż pokoy zoſtał zawarty w Prezburgu d. 27 Grudnia.

Kardynał Ruffo, pełnomocny Miniſter Króla obu Sycyliy przy J. S. przybył przedwczoray do tey ſtolicy. Miał iuż dwie konferencye z kardynałem Fesch, i kard. Gonzalwi, poczem wysłał gońca do Neapolu. Zapewniaią, iż woysko Roſſyyskie, które było w Neapolu wſiadło nazad na okręty, i że iego odpłynienie wſtrzymało wszyſtkie przygotowania do obrony. Mowią o planie, podług którego naſtępca tronu obeymie ſtyr rządu w Neapolu, Król zaś mieszkać będzie w Sycylii.

Z Nowegoiorku d. 10. Grudnia.

Dnia 6 t. m. prezydent Amerykański przysłał tayne poselſtwo, poczem kazano widzom uſtąpić z Galeryy, i zalecono członkom ścisły zachować sekret.

Do tego poselſtwa dołączony był między innemi pismami, naſtępuiący liſt Rządcy Claiborne, do sekretarza ſtanu, pod d. 24 Października 1805, w którym po zdaniu sprawy o poczynionych przygotowaniach przez Hiszpanow w Pensacola, i w innych mieyscach dodaie: Podchlebiam sobie, iż możnaby ieszcze uniknąć nieprzyiacielskich krokow między ſtanami ziednoczonemi, i Hiszpaniią, i że przyiacielski układ mogłby uprzątnąć wszyſtkie trudności; lecz zdaie mi ſię, iż agenci Hiszpańscy pewni są bliskiego zerwania pokoiu, i wszelkie przygotowania, iakie tylko w mocy ich znayduią ſie dla rozpoczęcia woyny w tey okolicy czynią.

DODATEK

DO N^ro. 15

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODE DNIA 19. LUTEGO 1806.

Rozmawiaiące Cienie Cesarza Macieja z Nowo-przybyłemi.
(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Non tali auxilis, nec defensionibus istis
Tempus eget — —
Aeneida l. 2. v. 521.

Cesarz Maciey. — (Przechodzi się nad brzegami Styxu; rozmawia z duchami przychodzącemi z tego świata.)

Hollender. — Cieniu Elizeyskich pól! gdzie tu iest mieszkanie Batawow?

Cesarz Maciey. — Czy się pytasz o mieszkanie Batawow wyspy Jawa?

Hollender. — Ah nie; ia iestem z Amsterdamu.

Cesarz Maciey. — Więc iesteś Hollender; powiedzże mi iak się ma Xżę Oranii?

Hollender. — On się iuż dawno od nas oddalił. Batawska rzplta ma teraz W. Pensyonarza JW. Schimmelpeninka.

Cesarz Maciey. — Wielkie więc zaszły na świecie odmiany. Jakże idzie wasz handel?

Hollender. — Jak wczasie woyny iść może; Anglicy przewodzą na wszystkich morzach. Nieszczęsna woyna!

Cesarz Maciey. — Woyna morska. Któż z Tobą przybywa? Belgiyczyk z departamentu dwoch Netow.

Hollender. — Znowu nowa rzecz. Coż przezto rozumiesz?

Belgiyczyk. — Austryackie Niderlandy są przez Francyą na różne departamenta podzielone.

Cesarz Maciey. — W cale nowy świat! A Ty tam skąd przybywasz?

Leodyyczyk. — Ja iestem Leodyyczyk.

Cesarz Maciey. — Któż teraz iest waszym Xciem biskupem?

Leodyyczyk. — Nie ma iuż więcey Xięstwa; iesteśmy Francuzami.

Cesarz Maciey. — Przykro słuchać! A Ty w tyle stoiący skąd iesteś?

Akwisgrańczyk. — Z departamentu Rery — Akwisgranu.

Cesarz Maciey. Z Cesarskiego miasta; z stolicy Karola Wielkiego.

Akwisgrańczyk. Już nie iest więcey stolicą; należy do cesarstwa Francuzkiego.

Cesarz Maciey. — O nowy świecie! A ktoż z Tobą przybywa?

Akwisgrańczyk. — Kolończyk.

Cesarz Maciey. — *Colonia Sacra*! Swięci Trzey Krółowie znayduią się u was!

Kolończyk. — Przywieziono ich nazad. Nasz Cesarz Napoleon wielki odwiedził nasze miasto.

Cesarz Maciey. — Któż iest Elektorem Kolońskim?

Kolończyk. — Nie ma iuż Elektora; mamy tylko wiceprefekta.

Cesarz Maciey. — Senżeto? Ktoż ten co za Tobą stoi?

Koblenczyk. — Jestem z Koblentz.

Cesarz Maciey. — Jakże się ma Elektor? Słyszałem przed kilku laty, że nowy zamek wystawił.

Koblenczyk. — Dobry ten Pan dawno się od nas oddalił; teraz mamy tylko prefekta.

Cesarz Maciey. — A Elektor Moguncki?

Koblenczyk. — Wszystko — Belgium, Leo-

dyum, cały brzeg lewy Renu podlega berłu Francuzkiemu.

Cesarz Maciey. — W cale tego nie poymuię. Ktoż tam właśnie z łodzi Charona wysiada?

Wirtemberczyk. — Jestem królewski poddany z królestwa Wirtemberskiego.

Cesarz Maciey. — Z królestwa Wirtemberskiego? Znowu coś nowego.

Wirtemberczyk. — W istocie rzecz nowa, bo dopiero od nowego roku. Król nasz co do samowładności wyrownywa Cesarzom i Królom. Prałaci i stany zniknęły. Wszystko się odminiło. Niech żyie Król?

Cesarz Maciey. — Ktoż iest ow wesoły?

Bawarczyk. — Jestem Bawarczyk, przybywam z królewskiey stolicy Monachium. Wszystko tam idzie wesoło; nasz Król wydał córkę za Włoskiego Wicekróla, sprawił iey weselną ucztę, na którey znaydowali się Cesarstwo Jchmość Francuzcy, wielu jenerałow i wysokich gości. Niech żyie nasz Król!

Cesarz Maciey. — Rzecz niesłychaną! znowu Król. Coż nakoniec bedzie z tego świata?

Wirzburczyk. — Ja przychodzę z Wirzburga; nie iestem królewskim poddanym, ale elektorskim; ponieważ nasz kray dostanie Elektor Salzburski; Wirzburg będzie Elektorstwem, i wszyscy cieszymy się z tego. Niech żyie nowy nasz Elektor!

Cesarz Maciey. — Jak widzę cały świat się odmienił.

Polityk. — Więcey ieszcze oczekniemy odmian. Będąc na świecie czytałem pilnie gazety. Widać znich, że Francya, Austrya, Prussy i Rossya w dobrym są porozumieniu. Niemcy i inne kraie iuż poszły w wynadgrodzenia; Hanower ieszcze i Turcya pozostaią do politycznego rozrządzenia. Jakoż Monarchowie tych kraiow są nieprzyiaznemi Francyi. Więc łatwo się te mocarstwa względem tych kraiow porozumią i zaprowadzą nowe stosunki polityki. Załuię mocno, iż tego wszystkiego nie dożyłom.

Cesarz Maciey. — Jak to? Turka mieć poddanym? O zmienny świecie!

Polityk. — Nie gnieway się dobry Cesarzu! Tolerancya iest maxymą, z którey się wiek nasz pyszni. Każdy powiedzieć teraz może z Lordem Peterborough: *Chcę mieć nadanego sobie od kraiu Króla, ale nie Boga.*

Cesarz Maciey, syn Maxymiliana Cesarza, obrany był Cesarzem Niemieckim 1612 roku; prowadził na dwa zawody z Turkami woynę i umarł w Wiedniu 1619 roku w 62 życia.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 18. *Lutego* 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	40 do	48.
— Zyta	— —	46 —	52.
— Jęczmienia	— —	32 —	36.
— Owsa	— —	24 —	26.
— Grochu	— —	40 —	48.
— Kaszy iaglaney	— —	68 —	72.

W Wiedniu d. 8. *Lutego.*

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	33 do	50.
— *Zyta*	— —	29 —	46.
— Jeczmienia	— —	18 —	19.
— Owsa	— —	16 —	21.

W Gdańsku d. 3 *Lutego.*

Pzefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	20 do	23.
— *Zyto*	— —	15 —	19.
— Jęczmień	— —	12 —	12.
— Owies	— —	10 —	11½

DONIESIENIA.

Człowiek w średnim wieku będący, który 20 lat w Ces. Kr. Szląsku za Ekonoma służył, i dotąd ieszcze służy, życzy sobie u iakiego Państwa w Galicyi w podobnym, albo innym charakterze urzędnika ekonomicznego służbę obiąć. Tenże Człowiek iest żonaty, mowi po polsku, lecz pisać ortograficznie nie może; zdatność swoią i biegłość w Ekonomice, tudzież dobrą obyczayność dowiedzie okazaniem w ręku maiącemi zaświadczeniami. Dalszą o nim wiadomość można każdego czasu u JPana Habla, dyrektora Oberpocztamtu Krakowskiego pod Nrem 15 na Stradomiu mieszkaiącego, zasiągnąć.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa na fundamencie wysokiego C. K. Gubernialnego dekretu 28 Grudnia r. p. Nro. 52,245 publicznie uwiadomia, że w zupełnym przekonaniu się, iż dostarczaiący zapas pieniędzy miedzianych w kraiu się znaydować musi,

ponieważ takowe ciagle w znacznych summach z skarbowych kafs wydawane są, od dawane podatkow i innych danin nie w tychże pieniądzach, lecz prawie wszystkie w Bankocetlach dzieją się, oczywiste upodlenie Bankocetlow tylko duchowi lichwiarstwa chciwych spekulantow i niewiadomości pospolstwa, z których pierwsi korzystac umią, szczególnie się przypisuie. Chcąc więc przeszkodom, które przez bezprawie codzienny handel ten ma granicę położyć, Wysoko C. K. Gubernium stosownie do dekretu nadworney kancelaryi w tym obiekcie rozporządza: —— 1) Każdy maiący iakikolwiek towar do sprzedania iest obowiązany takowy za Bankocetle podług iego zupełney wartości i teyże samey ceny sprzedać, za iaką takową między nim i kupuiącym iest zatargowany, albo za iaką wartosc iest zataxowany. 2) Gdyby tedy sprzedaiący takowy po zawartym zatargowaniu zapłaty w miedzianych pieniądzach się domagał, albo za przyięcie zapłaty w Bankocetlach przymuszał, albo mu na tem fundamencie w towarze samym iakikolwiek uszczerbek uczynił, na ten czas nietylko takowy towar, ale także za niego zapłacone pieniądze konfiskacie podpadaią. 3) Wexlowanie pieniędzy miedzianych za Bankocetle naysurowiey się ninieyszym zakazuie, a przekonany o zamianie Bankocetlow za ninieyszą kwotę drobnych pieniędzy z konfiskowaniem kwoty i podwoynym złożeniem teyże, a podług okoliczności także na ciele skarany będzie. 4) Także w takich towarach, których wartośc iednego Ryńskiego nie dochodzi iest sprzedaiący obowiązany zapłatę w Bankocetlu przyiąć, iednak przymuszonym bydź nie może, ażeby resztę w drobnych pieniądzach wydał, lecz to musi w tym procz tego nie tak często zdarzaiącym się przypadku umowie kupuiącego i sprzedaiącego zostawione bydź, to iest: czyli pierwszy takowego towaru aż do wartości Ryńskiego kupić, albo resztę aż do drugiego razu w ręku sprzedaiącego chce zostawić. 5) Na przestępstwo tego rozporządzenia przeznaczona w 3 rozdziale kara podobnie się stanowi. 6) Donoszącemu o przestępstwie rzeczonego rozporządzenia zataienia iego imienia, a w przypadku gdyby się takowe udanie iego imieniem udowodniło 3cia częsc konfiskaty za nadgrodę zapewnia się. 7) Zwierzchnościom mieyscowym nakazuie się z tey okoliczności urzędownie postępować, wszelką pilnością na uniknidnie tego pieniędzy lichwiarstwa mieć baczność, a gdyby się zaskarżenia okazały, natychmiast inkwizycyą przedsiębrać i wyrok z dozwoleniem rekursu stanowić. Gdy Bankocetle w oddaniu kotrybucyi i wszelkich danin w swoiey zupełney wartosci przyięte bydź muszą, tedy toż samo w każdym odbyciu i nabyciu i w publiczney sprzedaży tym pewniey zachowac należy, gdyż przeciw przestępcom nieochybnie podług spomnionych kar postępowano będzie.

Dnia 16 Stycznia 1806. Z Magistratu C. K, Stołecznego Miasta Krakowa.

Gollmayer.

Gross.

Stosownie do wyroku Wysokiego C. K. Sądu Szalacheckiego Krakowskiego d. 8 Stycznia r. b. 1806 do Nru 16,921 wydanego, rzeczy po niegdy W. JX. Stanisławie Minochim Kanoniku Katedr. Krakowskim pozostałe, iako to: kleynoty, zegarki, tabakierki złote, zegar z kurantami, srebra stołowe, wina, miedź, porcelana i faianse, szkło, lustra, zwierciedła, pościel, obicia, piece żelazne i kuchnia, tudzież naczynia rozne żelazne, powozy, obrazy, landszafty i wszelkie sprzęty domowe i t. d. dnia 24 Lutego r. b. w kamienicy pod Nrm. 115 w ulicy Grodzkiey będacey, i następnych dni z rana od godziny 9, po południu od godziny 3 za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Zyczący sobie wyżey wymienionych rzeczy nabydź, maią się w mieyscu i godzinach wymienionych znaydować.

Dan w Krakowie dnia 11 Lutego 1806 roku.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Adam Rakowski dnia 12 Lutego 1799 roku bezdzietny umarł, i maiątek tak ruchomy, iako i nieruchomy pozostawił; wszyscy zatym, którzy prawo iakie do maiątku rzeczonego mieć rozumieią, a w szczególności poboczni zmarłego sukcessorowie, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, iako to Jan Rakowski, Joanna z Rakowskich Mietelska, Felicyana z Rakowskich Subieiowsk, Maciey, Adam i Wincenty Rakowscy, Rozalia Rakowska, tudzież Jakób Rakowski wzywaią się: azeby w przeciągu roku 1 i niedziel 6 deklaracyą swoię względem obięcia lub zrzeczenia się tegoż do C. K. Sądow tuteyszych podali tym

pewniey, gdyż inaczey podług przepisu §. 624 Części II. Ustawy Cywilney dziedzictwo to tak długo w dozorze i administracyi Sądu zostanie, aż oni za zmarłych będą mogli bydź ogłoszonemi. W Krakowie d. 15 Stycznia 1801.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

J. F. Krauss.

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey

J. Daubleski. Sternek.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey zwołuią wszystkich Krzysztofa Reklewskiego sukcessorow: ażeby do mogącey pozostać się, z summy 10,567 ryń. 19 kr. po zaspokoieniu wierzycielow i legataryuszow, restuiącey kwoty, aż do ostatniego Sierpnia 1806 roku zgłosili się i prawa swoie udowodnili; gdyż inaczey reszta pozostać się mogąca tak długo sądownie administrowana będzie, aż ią za opuszczoną ogłosić można będzie.

W Krakowie dnia 18 Marca 1805.

Jozef de Nikorowicz.

Com de Bubna.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak: Galicyi Zachodniey.

Beck

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszem wiadomo czyni, iż Tomasz i Maryanna Wysoccy prożbę o umorzenie obwieszczeniami maiącemi bydź wydanymi, karty zapisowey na 1000 zł. pol. dnia 22 Stycznia 1796 przez Michała i Katarzynę Wachowiczow na rzecz PP. Zębeckich zrobioney i w Księgach gruntowych miasta tego dnia 19 Listopada 1799 zapisaney i zgubioney, w magistracie tym podali. — Gdy zaś tey prożbie zadosyć uczyniono, przeto wszyscy, ci którzy tę kartę zapisową zatrzymuią, albo prawo iakie do niey maią przywołuią się, ażeby w przeciągu iednego roku ią pokazali, lub prawo do niey wskazali, inaczey zaś po upłynionym tym czasie, kwota ta zapisowa za nieważną ogłoszona będzie i strona powodna od wszelkiego obowiązku względem tych którzyby ią zatrzymali, wolna będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 6. Grudnia 1805.

Plinta.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Antoni Sławiski dnia 5 Marca roku zeszłego tu w Krakowie bezżenny umarł, i testamentem dnia 1go Marca tegoż roku zrobionym Elżbietę z Poszmanow Radwańską dziedziczką postanowił, i naybliższym krewnym swoim, ieżeli się w przeciągu trzech lat zgłoszą summę 2500 zł. pol. legował. Gdy zaś ci krewni po imieniu nie są wyrażeni, ani Sądom tuteyszym nie iest wiadomo czyli i gdzie znayduią się; przeto Edyktem niniejszym wzywaią się, ażeby się w terminie przez Testatora oznaczonym do legatu przerzeczonego zgłosili, gdyż inaczey podług myśli testamentu prawa do sukcessyi czyli właściwie do legatu uczynionego mieć nie będą. W Krakowie dnia 14 Stycznia 1806.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey,

Pauminger.